

Janusz Żurek

Gdańska Szkoła Wyższa

Recenzja monografii

**Hanny G. Adamkiewicz pt. „Konkurencyjność międzynarodowa krajów. Konfrontacja teorii z empirią”,
Wydawnictwo Politechniki Gdańskiej, Gdańsk 2018, ss. 208**

Współcześnie obserwujemy wyraźną tendencję idącą w kierunku umiędzynarodowienia gospodarki światowej i wraz z tym procesem nasilającej się konkurencji nie tylko między podmiotami gospodarczymi funkcjonującymi w strukturach poszczególnych krajów ale również między poszczególnymi krajami. Konkurencyjność międzynarodowa krajów staje się obecnie przedmiotem badań prowadzonych nie tylko przez instytucje międzynarodowe, tj. World Economic Forum, International Institute for Management Development z Lozanny oraz Austrian Institute of Economic Research, ale również przez uniwersyteckie ośrodki naukowe. Badania te zorientowane są na prowadzenie analiz w zakresie międzynarodowej zdolności konkurencyjnej oraz międzynarodowej konkurencyjności gospodarki kraju, z którą wiąże się jego pozycja konkurencyjna.

Podjęty w autorskiej monografii temat zasługuje ze wszech miar na uwagę, jest tematem oryginalnym, aktualnym, w który włączają się nie tylko teoretycy, ale również i praktycy zorientowani na zmiany jakie na szeroką skalę dokonują się w gospodarce światowej w obszarze ekonomiczno-techniczno-społecznym.

Problematyka poruszana w poszczególnych rozdziałach monografii jest ściśle podporządkowana głównemu tematowi, jest dogłębnie przemyślana, ze sobą powiązana, syntetycznie zaprezentowana, utrzymane są właściwe proporcje i logiczny układ rozdziałów, wywody prowadzone są konsekwentnie i poparte właściwą argumentacją — co świadczy o erudycji Autorki i o dobrym warsztacie naukowym. Na polskim rynku wydawniczym ukazało się kilka pozycji, które poruszają problematykę konkurencyjności międzynarodowej, ale żadna spośród tych prac nie zawierała tak wszechstronnie i gruntownie pod względem metodycznym przedstawionej problematyki. Za podstawę badań autorskich związanych z konkurencyjnością słusznie przyjęto raporty WEF z uwagi na liczbę państw, które przy obliczeniach są brane pod uwagę. Nie mam wątpliwości, że ta monografia cieszyć się będzie dużym zainteresowaniem i przyczyni się do prowadzenia dalszych badań związanych z konkurencyjnością

międzynarodową kraju i z uwarunkowaniami, które w dynamicznie rozwijającym się świecie, decydować będą o konkurencyjności. Za bardzo ważny walor książki uważam umiejętne wplecenie w jej tekst licznych przykładów, które są wsparciem dla formułowanych opinii.

We „Wprowadzeniu”, a może w innym miejscu monografii czy też w przypisach, warto wskazać na związek, jaki występuje między kształtowaniem się międzynarodowej zdolności konkurencyjnej, międzynarodowej konkurencyjności oraz międzynarodowej pozycji konkurencyjnej danego kraju.

W części wstępnej monografii wskazano na aspekty teoretyczne konkurencyjności międzynarodowej znajdujące swoje miejsce we współczesnych kierunkach myśli ekonomicznej co potwierdza, że tematyka ta jest wciąż aktualna i wymaga prowadzenia dalszych badań i analiz. Temat konkurencyjności międzynarodowej jest tematem wciąż otwartym. Krugman odrzuca tezę o współzawodniczeniu narodów na arenie międzynarodowej a pojęcie konkurencyjności ogranicza wyłącznie do przedsiębiorstw. Polemika Krugmana ze zwolennikami koncepcji konkurencyjności międzynarodowej często przybiera dosyć ostre formy wskazując na konieczność uporządkowania stanowisk w taki sposób, by nie budziły one aż takich kontrowersji. Okazuje się, że nie jest to zadanie łatwe ale na pewno musi w końcu znaleźć swój finał.

Konkurencyjność międzynarodowa jest definiowana w różny sposób w zależności od przyjętego kryterium i stawianych celów. Wciąż zauważa się „pewnego rodzaju ewolucję w podejściu do zagadnienia konkurencyjności międzynarodowej (i w sposobach jej pomiaru — J.Ż.)” (s. 16). Nie budzi natomiast żadnych wątpliwości pojęcie konkurencji między przedsiębiorstwami. Przedsiębiorstwa dysponując czynnikami produkcji o wysokich standardach jakościowych pozytywnie oddziałują na wzrost gospodarczy, tworzą warunki do poprawy warunków życia społeczeństwa, są gwarancją dobrobytu (aktywność w sferze gospodarczej ostatecznie prowadzi do bogacenia się społeczeństw). Przedsiębiorstwa, mając silną pozycję w gospodarce i w otoczeniu bliższym i dalszym (międzynarodowym), potrafią efektywnie zagospodarować będące w ich posiadaniu czynniki wytwórcze, wpisując się w międzynarodową konkurencyjność kraju.

Mówiąc o konkurencyjności międzynarodowej kraju należy nie tylko rozważać ją w obszarze teorii ale dostrzegać również jej konsekwencje praktyczne pożądane z punktu widzenia danego kraju. By ekspansja danego kraju na rynkach międzynarodowych mogła się dokonywać państwo musi zapewnić rodzimym przedsiębiorstwom odpowiednie warunki rozwoju, poprzez stosowanie różnych regulacji prawnych i ekonomicznych oraz zwracających uwagę na cele społeczne, które pobudzać będą podmioty gospodarcze do zachowań przedsiębiorczych, kreatywnych ostatecznie owocujących efektywną działalnością na rynku krajowym i umożliwiającymi sprostaniu coraz ostrzejszej konkurencji na rynkach międzynarodowych. Efektywne wykorzystywanie własnych możliwości do konkurowania oraz zdolności zewnętrznych winno prowadzić do wzrostu poziomu międzynarodowej konkurencyjności danego kraju z wyraźnymi jakościowymi zmianami. Obecnie zaczyna coraz częściej dominować pogląd, że obok tradycyjnych czynników wytwórczych międzynarodowej konkurencji

zwraca się uwagę na czynniki związane z otoczeniem instytucjonalno-kulturowym oraz etycznym, wyraźnie akcentuje się rolę czynnika ludzkiego.

Duży wpływ na konkurencyjność międzynarodową ma globalizacja, jedno z kluczowych zjawisk społeczno-ekonomicznych we współczesnym świecie. Decyduje ona o tempie i charakterze przekształceń w gospodarce narodowej, zwiększa i zaostrza konkurencję. W tym procesie uczestniczą różne grupy podmiotów gospodarki światowej, w tym korporacje transnarodowe, instytucje i organizacje międzynarodowe. Interakcje, jakie mają miejsce między tymi podmiotami, dynamicznie się zmieniają, pogłębiając różnice interesów i pozycje tych podmiotów i tym samym nie pozostają bez wpływu na konkurencyjność międzynarodową. Warto podkreślić fakt, że korporacje transnarodowe, które dysponują poważnymi zasobami finansowymi, produkcyjnymi i technologicznymi oraz profesjonalnie rozbudowanymi międzynarodowymi kanałami dystrybucji odgrywają znaczącą rolę w kształtowaniu międzynarodowej konkurencyjności. Z uwagi na dynamicznie rozwijające się procesy globalizacyjne i regionalizacyjne megakonkurencyjność, będąca typem konkurencyjności międzynarodowej, staje się coraz częstszym przedmiotem analiz i ocen; wiąże się to bowiem z integrowaniem się gospodarek różnych krajów oraz działających w ich strukturach podmiotów gospodarczych ponad granicami państw i prowadzi do rozszerzania się międzynarodowej działalności przedsiębiorstw. Działając na runku międzynarodowym korporacje winny kierować się nie tylko regułami ekonomicznymi ale również przestrzegać zasad etyki w biznesie, realizując przesłanie idei społecznej odpowiedzialności. Korzyści płynące z tego tytułu są jednoznaczne: poprawia się konkurencyjność korporacji, która umacnia swoją pozycję w otoczeniu i poprawiają się warunki życia społeczeństwa.

Zdefiniowana w monografii konkurencyjność międzynarodowa jest ujęta przejrzysto, przy tym syntetycznie z podkreśleniem najważniejszych elementów tworzących jej konstrukcję (s. 30). Wykorzystano w niej efekty szeroko zakrojonych badań i dyskusji prowadzonych na powyższy temat. W uzupełnieniu tej definicji może warto zwrócić uwagę na jakość kapitału ludzkiego, bez udziału którego żadne procesy dokonać się nie mogą. Konkurencyjność międzynarodowa nabrała szczególnego znaczenia z uwagi na pojawiające się wciąż nowe uwarunkowania (światowy kryzys finansowy, rosnąca współzależność systemów gospodarczych i politycznych, kurczące się zasoby naturalne).

W monografii przedstawione zostały metodologiczne podstawy pomiaru konkurencyjności międzynarodowej. Dokonano analizy i oceny konkurencyjności międzynarodowej wykorzystując do tego celu Indeks Globalnej Konkurencyjności GCI opublikowany w raportach WEF. Odniesiono się również do metodologii badań konkurencyjności stosowanej przez IMD przy czym obie te metody różnią się przypisywaniem określonych wag odpowiednim danym oraz liczebnością państw objętych badaniem. Na uwagę zasługuje wskaźnik stosowany przez WEF, tj. *Global Competitiveness Index* zmieniający podejście do konkurencyjności międzynarodowej rozumianej jako zbiór określonych czynników, instytucji i polityk wpływających na poziom produktywności kraju, decydujący o dobrobycie kraju (wielowymiarowe pojmowanie konkurencyjności). Jak podkreślono w monografii definicja konkurencyjności międzynarodowej formułowana przez obie te instytucje WEF i IMD stale ewaluuje. Na przykład inne

podejście do konkurencyjności międzynarodowej przedstawia *Ireland's National Competitiveness Council*.

Zaprezentowane na schemacie 2.1. (s. 35) kryteria wskaźnika konkurencyjności międzynarodowej (GCI) należałoby ściśle powiązać z ich wpływem na produktywność i poziom produktu krajowego brutto, który rzutuje na poziom dobrobytu.

Wysoko należy ocenić ten fragment monografii, w którym dokonano krytycznej analizy konstrukcji wskaźnika GCI. Jest to bardzo wartościowa część, w której Autorka dokonuje wnikliwej analizy funkcjonowania poszczególnych filarów wskazując na ich mocne i słabe strony. Wykorzystuje przy tym bogatą literaturę przedmiotu i niezwykle umiejętnie włącza ją do tekstu. Konstrukcja wskaźnika jest w pewnym stopniu umowna, gdyż każdy podfilar cząstkowy (w ramach dwunastu filarów) ma arbitralnie przypisaną określoną wagę. Poza tym, co podkreślono, dane statystyczne, stanowiące podstawę obliczania wskaźnika GCI, są wykorzystywane w ok. 30%, natomiast pytania eksperckie to 70% (s. 39).

W ramach filaru I „Instytucje” przywiązuje się dużą wagę, i słusznie, do roli państwa w budowaniu konkurencyjności międzynarodowej danego kraju i na poziomie gospodarki krajowej. Rynek wszystkich problemów nie jest w stanie rozwiązać; w wielu sytuacjach wymaga wsparcia ze strony państwa, które odpowiedzialne jest za tworzenie ram prawnych i instrumentów ekonomicznych, które sprzyjać będą rozwojowi podmiotów gospodarczych i będą budowały stabilne podstawy funkcjonowania gospodarki rynkowej. Należy jednak mieć na uwadze, by interwencja państwa ograniczała się do minimum, pozwalając na ponowne uruchomienie i swobodne działanie mechanizmów rynkowych (szczególnie ma to miejsce w sytuacjach kryzysowych). Warto również kilka słów poświęcić etyce w biznesie, która winna stanowić nieodzowny element zaufania w biznesie a w konsekwencji jego efektywności. Pozytywny jest fakt, że WEF przywiązuje dużą wagę do transparentności działań rządowych i ich względnej stabilności, co jest ważnym warunkiem konkurencyjności międzynarodowej kraju. Otoczenie makroekonomiczne jest traktowane jako podstawowy filar wskaźnika GCI — z czym się w pełni zgadzam.

Bezwzględnie należałoby wyeliminować z filaru 6 „Efektywność rynku dóbr i usług” politykę podatkową i włączyć ją do filaru 3 „Otoczenie makroekonomiczne”, która jest instrumentem tworzenia dochodów budżetowych. Ponadto w ramach filaru 6 „Efektywność rynku dóbr i usług” i pkt 1 „Konkurencja krajowa” warto zwrócić uwagę na potrzebę rozwijania przez podmioty gospodarcze idei społecznej odpowiedzialności, która w coraz większym stopniu jest przez nie wprowadzana w życie i wpływa wyjątkowo pozytywnie na wzajemne relacje przedsiębiorstwa z otoczeniem, wpływa na jego konkurencyjność nie tylko w skali krajowej ale również międzynarodowej.

W ramach 9 filaru „Gotowość technologiczna” należy szerzej odnieść się do roli i znaczenia bezpośrednich inwestycji zagranicznych z punktu widzenia ich pozycji konkurencyjnej na rynku krajowym i międzynarodowym.

W ramach 11 filaru „Warunki prowadzenia biznesu” należałoby dodatkowo zwrócić uwagę na kulturę przedsiębiorstwa, jego wizerunek i ocenę uwarunkowań sprzyjających bądź utrudniających czy hamujących proces prowadzenia biznesu czy też jego wejścia na rynek.

W ramach 12 filaru „Innowacje” warto szerzej zwrócić uwagę na wyraźną korelację innowacji technologicznych i niotechnologicznych; te ostatnie bowiem odgrywają coraz większe znaczenie w procesie budowania jakościowych zmian w przedsiębiorstwie, decydując przy tym w dużym stopniu o efektywnym wykorzystaniu innowacji technologicznych. Obejmują one takie działania jak wdrażanie zaawansowanych sposobów i technik zarządzania, nowych lub istotnie zmienionych strategii działania, przedsięwzięcia związane ze zmianą struktur organizacyjnych. Wprowadzanie obu tych innowacji jednocześnie decydować będzie o sukcesie rynkowym (s. 56–58). Miernikiem, który chyba najtrafniej oddaje efekt wdrażanego postępu technologicznego i organizacyjnego jest miernik *Total Factor Productivity* i jego dwa podstawowe rodzaje *Multi-Factor Productivity* MFP (kapitał-praca) oraz MFP KLEMS (*Multi-Factor Productivity Capital-Labour-Energy-Materials-Services*).

Ważnym filarem konkurencyjności międzynarodowej, a przede wszystkim konkurencyjności przedsiębiorstw jest położenie szczególnego nacisku na potrzebę rozwoju wartości niematerialnych i prawnych, tj. na kulturę przedsiębiorstwa, zasoby kapitału ludzkiego i wiedzę, która uważana jest za najbardziej strategiczny zasób niematerialny; jest ona aktywem niezwykle cennym. Zasoby niematerialne i prawne tworzą możliwości dla efektywnego zagospodarowania zasobów rzeczowych, mając ostateczny wpływ na poziom konkurencyjności. Proponuję rozważyć zmianę tytułu rozdziału 3 „Konkurencyjność międzynarodowa kraju w świetle teorii konkurencyjności przedsiębiorstw” (dotyczy to również kolejnych rozdziałów). Słusznie podkreślono, że sprawnie funkcjonujące państwo zależy od efektywnie działających przedsiębiorstw, niezależnie od tego, czy działają one tylko na rynku krajowym, czy również na rynkach międzynarodowych. ale wymagają one stabilności reguł ekonomiczno-prawnych oraz wsparcia ze strony infrastruktury instytucjonalnej i społecznej.

Interesująco zostały zaprezentowane rozważania, wykorzystując odpowiednią literaturę, dotyczące znaczenia makrootoczenia i mikrootoczenia w kształtowaniu konkurencyjności przedsiębiorstw. Bez dogłębnej analizy otoczenia przedsiębiorstwa trudno sobie wyobrazić efektywne zarządzanie przedsiębiorstwem oraz wytyczenie strategii przedsiębiorstwa. Należy wyraźnie zaznaczyć, że między otoczeniem, zarówno dalszym jak i bliższym, międzynarodowym czy krajowym a działającymi w tym otoczeniu przedsiębiorstwami istnieje sprzężenie zwrotne, oczywiście o różnej skali i różnym zakresie. Zależy to oczywiście od pozycji przedsiębiorstwa w otoczeniu oraz siły oddziaływania otoczenia. W tym rozdziale przedstawiono różne podziały otoczenia, przyjmując stosowne kryteria. Mowa jest więc o otoczeniu krajowym i międzynarodowym, bliższym i dalszym, otoczeniu ogólnym i celowym, otoczeniu pośrednim i bezpośrednim. Przyjęcie takiego czy innego podziału otoczenia ma oczywiście pewien sens, ale jak pisze Autorka, jest „(...) trudnym wyzwaniem dla ekonomistów podejmujących trud wyjaśnienia złożonych uwarunkowań prowadzenia działalności gospodarczej” (s. 66), które mogą w różny sposób kreować sukcesy i porażki przedsiębiorstw.

Nawiązując do stwierdzenia: „współcześnie zarówno produkcja, jak i konsumpcja, skutkują różnorodnymi obciążeniami dla środowiska naturalnego i dlatego przed-

siębiorstwa powinny uwzględniać wynikające z tego konsekwencje przy podejmowaniu decyzji produkcyjnych” warto wskazać na występowanie w procesie działalności produkcyjnej przedsiębiorstw negatywnych efektów w postaci występowania negatywnych kosztów zewnętrznych związanych z degradacją środowiska naturalnego (s. 67). Za generowanie tych negatywnych kosztów zewnętrznych przedsiębiorstwa winny odpowiadać i uczestniczyć w ich pokrywaniu. Słusznie podkreślono, że „przedsiębiorstwo, które szkodzi środowisku, może (powinno — J.Ż.) ponieść konsekwencje w postaci spadku zainteresowania konsumentów jego produktami (...)”, byłoby to jednak za mało, należy obciążyć go raczej kosztami związanymi ze zniszczeniem środowiska (s. 68). W tym kontekście trafna jest uwaga, że czynniki polityczne, prawne i ekonomiczne, dodałbym również społeczne-środowiskowe współwystępują ze sobą w silnej korelacji. Słusznie podkreślono, że w otoczeniu dalszym coraz bardziej odczuwane jest oddziaływanie czynników o charakterze międzynarodowym (s. 68 i nast.). Stanowi to konsekwencję dynamicznie rozwijających się procesów globalizacji, którym towarzyszą procesy regionalizacji. Oczywiście każdy kraj, i w jego strukturach funkcjonujące przedsiębiorstwa, z uwagi na swoją specyfikę i siłę własnego potencjału, w różnym stopniu reagują na wysyłane z otoczenia międzynarodowego sygnały i w różnym stopniu biorą je pod uwagę, uwzględniają je w swoim rozwoju bądź odrzucają, jako niesprzyjające rozwojowi.

W otoczeniu bliższym zaznaczono rolę i znaczenie otoczenia konkurencyjnego (model autorstwa M. Portera). Model ten „stanowi współcześnie pewnego rodzaju kanon analizy konkurencji w branży (...)” (s. 72). Elementy składowe tego modelu bezpośrednio i bardzo czytelnie oddziałują na działalność przedsiębiorstwa i jego pozycję konkurencyjną na rynku.

Interesująco zaprezentowano zagadnienia dotyczące międzynarodowej konkurencyjności makrootoczenia przedsiębiorstw, która rzutuje na międzynarodową konkurencyjność kraju. Oryginalne, autorskie przemyślenia i uwagi zawarte są w prezentowanych schematach (s. 78–82) nawiązujących do międzynarodowej konkurencyjności instytucjonalnej kraju, społecznej, infrastrukturalnej, ekologicznej. Współcześnie ogromnego znaczenie nabiera działalność na rzecz ochrony środowiska naturalnego, która bezpośrednio wpływa na poziom konkurencyjności międzynarodowej kraju. Jest to wyzwanie dla przedsiębiorstw, które muszą w pełni zdawać sobie sprawę z negatywnych (w odniesieniu do środowiska) skutków swojej działalności, które pociągają za sobą poważne koszty społeczne i w związku z tym winny wziąć za to pełną odpowiedzialność — idea społecznej odpowiedzialności ma swój wielki sens. Społeczna odpowiedzialność wymusza konieczność bycia odpowiedzialnym uczestnikiem rynku, buduje lepsze relacje z partnerami zagranicznymi, a więc jest realną działalnością, która budując czytelne relacje z otoczeniem wzbogaca potencjał konkurencyjny.

Rozważania prowadzone w poprzednim podrozdziale są bardzo dobrym przejęciem do tematu międzynarodowej konkurencyjności mikrootoczenia przedsiębiorstw (s. 83), która jest kształtowana przez przedsiębiorstwa. Słusznie podkreślono, że na międzynarodową konkurencyjność mikrootoczenia przedsiębiorstw mają wpływ zachowania

wania rynkowe, decyzje ekonomiczne oraz relacje z interesariuszami wewnętrznymi i zewnętrznymi (s. 84).

W ostatnim akapicie warto mimo wszystko dokonać pewnego uzupełnienia dla zachowania całkowitej przejrzystości ujęcia: „(...) utożsamianie międzynarodowej konkurencyjności gospodarki narodowej z międzynarodową konkurencyjnością kraju jest niezasadne, ponieważ poziom tej pierwszej jest uwarunkowany poziomem konkurencyjności makro- i mikrootoczenia przedsiębiorstw”.

Omawiając mierniki wzrostu i produktywności makroekonomicznej zwrócono uwagę na ich wykorzystanie w prowadzonych badaniach, zaznaczając konieczność rozróżnienia nominalnej wartości GDP od jego wartości realnej. Wyraźnie odróżniono pojęcie wzrostu gospodarczego od rozwoju gospodarczego. Bardzo cenne są wszelkie odniesienia do stosownej literatury. W kilku zdaniach zwrócić uwagę na pewne słabości i stosowanych mierników.

Faktycznie pomiar konkurencyjności międzynarodowej kraju musi uwzględniać import i eksport towarów i usług i winien również sięgać po analizę struktury bilansu płatniczego, gdzie w rachunku przepływu kapitałów znajduje się transfer kapitału o charakterze inwestycyjnym. Szczególną rolę przypisuje się bezpośrednim inwestycjom zagranicznym powodującym napływ nowych, nowoczesnych technologii rzutujących pozytywnie na produktywność przedsiębiorstw, na ich system zarządzania i organizowania produkcji oraz rzutujących na nową jakość kapitału ludzkiego. Bezpośrednia wymiana kapitału, napływ i odpływ BIZ, stanowi o poziomie konkurencyjności kraju. Istnieje wyraźny związek między dynamiką zagranicznych obrotów kapitałowych, tj. napływem BIZ do kraju oraz dynamiką rozwoju i strukturą handlu zagranicznego. Istotna jest struktura napływu kapitału zagranicznego do kraju z punktu widzenia realizacji programu rozwoju. Szczególnie na konkurencyjność rzutować będzie napływ kapitału długoterminowego mającego charakter produkcyjny. Napływ kapitału zagranicznego w postaci inwestycji bezpośrednich i portfelowych ma znaczenie z uwagi na uzupełnienie zasobów wewnętrznych kraju, ale również dzięki poprawie efektywności będzie korzystnie wpływać na konkurencyjność na rynku dóbr i usług oraz na rynku finansowym. BIZ są najlepszym sposobem na włączanie krajowych podmiotów gospodarczych do zglobalizowanej gospodarki.

Konkurencyjność wynikowa jest więc, jak słusznie zaznaczono, pewną zdolnością gospodarki do utrzymywania tendencji rozwojowej, zwiększania produktywności oraz rosnącej ekspansji na rynki międzynarodowe na wyższym poziomie w porównaniu do pozostałych krajów (s. 97). Do pomiaru wykorzystano tradycyjne mierniki GNP, miernik produktywności, miernik przepływów kapitałowych. Popularnym miernikiem jest stan bilansu handlowego; jeśli w długim okresie kraj nie ma kłopotów ze zrównoważeniem bilansu handlowego to jego gospodarka ma strukturę konkurencyjną. Należy przy tym mieć świadomość, że dodatnie saldo bilansu handlowego, nie zawsze musi oznaczać poprawę konkurencyjności gospodarki.

Kolejny fragment monografii poświęcony jest empirycznej identyfikacji wymiarów międzynarodowej konkurencyjności kraju. Przedstawiono określone wartości wymiarów międzynarodowej konkurencyjności. Właściwym jest przeprowadzenie analizy głównych składowych biorąc pod uwagę odpowiednio wyselekcjonowane

i zweryfikowane elementy podfilarów szczegółowych GCI. W pierwszym etapie wytypowane zostały te podfilary, które przyporządkowano do grupy charakteryzującej międzynarodową konkurencyjność wynikową (s. 102). Zdajemy sobie sprawę z umowności metody i że niezwykle trudno jest wypracować idealną metodę, która całkowicie obiektywnie dokonałaby empirycznego wyznaczenia wymiarów międzynarodowej konkurencyjności. Każdy z podfilarów ma bowiem swoją bogatą, różnorodną treść merytoryczną co utrudnia sposób interpretowania głównych składowych. Pewnym osiągnięciem Autorki jest próba opracowania nowych mierników konkurencyjności międzynarodowej opierających się na przyjętych głównych składowych a następnie ich odniesienie do rankingów opracowanych na podstawie wskaźników WEF'u i wskaźników nawiązujących do ujęcia czynnikowej międzynarodowej konkurencyjności. Identyfikacji głównych składowych GCI dokonano na podstawie macierzy korelacji (s. 111). Dużą wartością tej części opracowania są dokonane własne obliczenia pozwalające na wyciągnięcie stosownych wniosków. Zaprezentowano nowy wskaźnik międzynarodowej konkurencyjności czynnikowej, który stanowi średnią ważoną sześciu głównych składowych PCA kraju (s. 118–119) — czy jest to wskaźnik autorski? Badania te potwierdzają bardzo dobry warsztat naukowy Autorki i doskonale zdyskontowaną wiedzę z zakresu statystyki i narzędzi tej nauce właściwych. Nie są to badania dla samych badań ale pozwoliły one Autorce na dokonanie wnikliwej analizy uzyskanych wyników i na sformułowanie konkretnych wniosków (s. 125–133).

Następny rozdział monografii traktuje na temat praktyki pomiaru produktywności makroekonomicznej i koncentruje się na przygotowaniu empirycznej podstawy wykorzystania indeksów WEF, stosowanej przy pomiarze poziomu międzynarodowej konkurencyjności czynnikowej, do oceny produktywności gospodarki narodowej. W badaniach wykorzystano (aktualnie najlepsze źródło) światowe źródło statystyczne PWT dotyczące wartości dochodu narodowego i czynników produkcji. Autorka monografii, wzorując się na innych autorach, wykorzystwała tę bazę danych do „(...) weryfikacji hipotezy o występowania określonych zależności między produktywnością makroekonomiczną (...) a konkurencyjnością międzynarodową kraju, konkretnie — jego konkurencyjnością czynnikową”. Wykorzystano nowe mierniki GDP sugerowane w materiałach PWT, tj. przyjęto miernik RGDP w przeliczeniu na jednego pracownika, mierniki zasobów pracy (s. 144), sposoby pomiaru kapitału ludzkiego (s. 146) oraz sposób pomiaru postępu technicznego (s. 153) i ostatni z mierników odnoszący się do pomiaru zmiany dobrobytu kraju i występujących różnic między krajami (s. 156). W kolejnym fragmencie opracowania, stanowiącego własny wkład Autorki w badania nad produktywnością makroekonomiczną, zaprezentowano własne obliczenia według metodologii PWT i wykorzystano w szerokim zakresie znane metody statystyczne pozwalające do dokonanie określonych obliczeń i na potwierdzenie przydatności proponowanych mierników PWT weryfikujących metodologię WEF.

Ostatni rozdział omawia niejako dwa zagadnienia konkurencyjność międzynarodową i konkurencyjność makroekonomiczną (proszę zastanowić się nad tytułem: spójnik „a” wskazuje jakoby mamy do czynienia z dwoma odrębnymi tematami). W tej części zwrócono uwagę na związek konkurencyjności międzynarodowej mierzonej wartością indeksu GCI oraz indeksami podfilarów szczegółowych z produktywnością

mierzoną metodą PWT8 i PWT9. Badania zamknięto w okresie 2010–2014. Z empirycznych zależności, jakie można zaobserwować między produktywnością pracy a konkurencyjnością międzynarodową, wynikają konkretne wnioski o charakterze praktycznym mające swój wymiar ekonomiczny i społeczny. Zdecydowanie również i w tej części monografii dominują autorskie badania. Do opisywania powyższego związku wykorzystano ekonometryczne modele panelowe. Do oszacowania parametrów występujących w modelach panelowych wykorzystano pakiet STATA12. Efekty badań zamieszczono w tablic 7.2 opisującej związek między produktywnością pracy (log RGDPo/pracownika) a syntetycznymi miarami konkurencyjności międzynarodowej. Potwierdzają one pozytywny wpływ konkurencyjności międzynarodowej na produktywność pracy. Niezależnie od przeprowadzonych badań w pełni logicznie uzasadnionym jest stwierdzenie, że międzynarodowa konkurencyjność krajów jest z jednej strony w dużym stopniu wynikiem skuteczności polityki państwa i sprawności działających w jego strukturze instytucji z drugiej zaś ma swój istotny, pozytywny wpływ na produktywność pracy.

Na uwagę zasługuje bardzo przejrzyste i syntetycznie opracowana część pracy zawierająca wnioski i rekomendacje mające na celu zainteresowanie tematyką konkurencyjności międzynarodowej i zwrócenie uwagi na potrzebę kontynuowania dalszych badań w tym obszarze w kierunku nadania im rangi teorii ekonomicznej. Ten fragment pracy wskazuje dodatkowo na głęboką znajomość podjętego tematu, w którym Autorka świetnie się porusza i z dużym wyczuciem naukowym formułuje własne opinie, dzieląc się z Czytelnikiem własnymi przemyśleniami. Czytelnikowi proponowałbym rozpoczęcie lektury monografii od tej ostatniej części pt. „Wnioski końcowe i rekomendacje”, co pozwoli na lepsze zrozumienie zaprezentowanego w monografii tekstu i jednocześnie pobudzi do własnych przemyśleń i refleksji.

Monografię oceniam bardzo pozytywnie; prezentuje ona wysoką wartość merytoryczną, jest dziełem oryginalnym, wykorzystującym dotychczasowe osiągnięcia naukowe teorii ekonomii, wypełnionym wieloma propozycjami autorskich pomysłów, co świadczy o bardzo dobrym warsztacie naukowym Autorki. Jej bardzo rzetelnym podejściu do przedstawienia niełatwego tematu, często kontrowersyjnego (co potwierdza polemika Autorki z wieloma opiniami prezentowanym w fachowej literaturze ekonomicznej zagranicznej i krajowej). Pragnę również zwrócić uwagę na umiejętność posługiwania się literaturą, często przywoływaną w tekście monografii, i jej włączeniem do poszczególnych fragmentów monografii, co dodatkowo jej wartość merytoryczną wzbogaca. Warto również podkreślić dużą umiejętność syntezy, ponadto po każdym rozdziale zamieszczenie konkretnie sformułowanych wniosków. Każdy rozdział poprzedza krótkie, syntetyczne wprowadzenie, które zapoznaje potencjalnego czytelnika z zakresem prezentowanego materiału. Pragnę również podkreślić niezwykłą pracowitość Autorki w zakresie przygotowania określonych danych, które stanowiły podstawę wykonanych obliczeń, wykorzystując do tego celu metody statystyczne i, co jest niezwykle ważne, dokonując interpretacji dokonanych obliczeń.

Pod względem redakcyjnym monografia stanowi swego rodzaju wzór rzetelnie wykonanego opracowania. Uzupełnieniem jest bogata część przedstawiona w formie

załączników, licznych tabel zawierających empiryczny efekt prowadzonych badań autorskich.

Cenną część monografii stanowi zamieszczona na końcu literatura, która stanowiła podstawę do podjęcia badań; świadczy ona dodatkowo o erudycji Autorki i o wysokim poziomie wiedzy, jaki w tym temacie posiadała. Na koniec pragnę wyrazić swoje uznanie Autorce za rzetelne i naukowe podejście do tematu.